

TYDZIEŃ POD ZNAKIEM WALKI Z SADZĄ

Do wesela się zagoi?

CIERLICKO KOŚCIELEC (sch) - Niemalże cały tydzień spędził na usuwaniu szkód po pożarze w Domu Polskim Żwirki i Wigury kościelcy i stanisławscy pezetkaowcy. Dziś, w sobotę, ma się tu odbyć wesela.

Jak już informowaliśmy, pożar, który wybuchł w Domu Polskim niedzielnym wczesnym rankiem, wyrządził szkody w tutejszej restauracji „Klub Ikar” oraz pokrył nieprzyjemną czarną sadzą sąsiadujące z nią pomieszczenia. Nietknięta, jeżeli nie liczyć niewielkiej warstwy kurzu, pozostała natomiast Izba Pamięci ze stałą ekspozycją pn. „Zwycięzcy Przeszłości”.

Charakter niemalże pospolitego ruszenia miała akcja związanych z Domem Polskim ochotników, których celem było jak najszybsze przywrócenie lokalom dotkniętym skutkami pożaru pierwotnego oblicza. A pomagali – czego w środowy wieczór była świadkiem również nasza redakcja – starzy i młodzi, dorośli i dzieci... - Przy usuwaniu szkód,

malowaniu, myciu i porządkowaniu pracowali tutaj co najmniej 30 osób. Pomagali członkowie pezetkaowskich klubów z Kościelca i Stanisławic – Klubu Kobiet, Klubu Seniora, Klubu „Wspaniałych Mężczyzn”, Klubu Młodych, członkowie cierlickiego Kola Macierzy Szkolnej oraz wszyscy ci, którym leży na sercu dobro naszego Domu – mówi prezes MK PZKO Cierlicko Kościelec, Władysław Mikula. Pod ich adresem prezes kieruje też słowa podziękowania - Korzystając z okazji, chciałbym również podziękować za dotychczasowe dary pieniężne, które do nas wpłynęły, i nie ukrywam, że dalsza pomoc nadal jest mile widziana - dodaje.

Jak się bowiem okazuje, mimo że niczemu winne, koszty porządko-

wania dotkniętych pożarem lokali ponoszą MK PZKO Kościelec i Stanisławice. Lokale te nie były bowiem ubezpieczone. Jak podał prezes Mikula, wstępnych rozmowach, które przeprowadzono w ub. tygodniu, umowa ubezpieczeniowa miała zostać podpisana w środę. Niestety, o kilka dni za późno...

Co było przyczyną pożaru, rozpoznano dopiero ekspertyza przeprowadzana obecnie przez Policję RC we Frydku-Mistku oraz inspektorat karwiński Straży Pożarnej.



◆ Od kilku dni w Domu Polskim Żwirki i Wigury trwają prace porządkowe. W akcję usuwania skutków niedzielnego pożaru włączyli się niemalże wszyscy Polacy z Kościelca i Stanisławic. Pomagają starzy i młodzi, dorośli i dzieci.
 Fot. BEATA SCHÖNWALD

BUKOWIEC LICZY NA POMOC PAŃSTWA I UE

Gminne plany i inwestycje

BUKOWIEC (kor) - Około kilometra dróg udało się w tych dniach odnowić władzom Bukowca. W większości wypadków chodziło o drogi prywatne, ale łączące centrum wsi z czterema osadami, czyli, jak się zwykło mówić na Podbeskidziu, tzw. dworami Kuczyrz, Pobasie, Wołcawki i Waleczki. Gmina wyłożyła na to przedsięwzięcie z własnej kasy 1 mln koron.

- Innych większych inwestycji w tym roku już nie planujemy, kilka przedsięwzięć mamy już jednak przygotowanych od strony projektowej - poinformował naszą gazetę wójt Józef Ćmiel. - Są to projekty, które chcielibyśmy zrealizować korzystając z dotacji Unii Europejskiej lub czeskiego rządu. W pierwszym wypadku chodzi o rekonstrukcję sieci kanalizacyjnej. Pomoc z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego wykorzystalibyśmy natomiast na remont budynku, w którym przed przeniesieniem do Piosku mieścił się posterunek policji granicznej.

W dawnej siedzibie policji władze Bukowca zamierzają urządzić sześć nowych mieszkań gminnych (trzy powstały tu już podczas poprzednich etapów remontu). Samorząd chce ponadto zwrócić się o pomoc do Programu Odnowy Wsi. Uzyskane stąd środki służyłyby

m.in. do wybudowania parkingu przy kościele oraz odnowienia placu przed budynkiem Urzędu Gminnego, na którym odbywa się większość gminnych imprez.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

■ PYTANIE DO...

TADEUSZA SIWKA

szeffa komitetu organizacyjnego konferencji o globalizacji zakończonej w czwartek w Ostrawie

■ **Jaki był cel tej konferencji?**

- Dyskusja specjalistów, którzy na różne sposoby zajmują się globalizacją, jako zasadniczym problemem naszej cywilizacji. Ożywiona wymiana poglądów i doświadczeń oraz usystematyzowanie wiedzy na ten temat pozwolą nam poznać, czy nasze prace badawcze idą w odpowiednim kierunku.

Konferencja wyszła na przeciw zainteresowaniu naszych studentów, a w obradach brali udział przedstawiciele Słowacji, Polski, Szwajcarii, Austrii, Litwy, Republiki Czeskiej i Rumunii.

(mro)

MATERIAŁY DO KOMISJI PETYCYJNEJ

O szkolnictwie i dwujęzyczności

CZ. CIESZYN (kor) - Omówienie koncepcji szkolnictwa polskiego na Zaolziu, przygotowanej dla komisji ds. mniejszości narodowych przy samorządzie okręgowym (piszemy o niej w innym miejscu), oraz materiału, który trafi pod obrady komisji petycyjnej Izby Polskiej Parlamentu RC, były najważniejszymi tematami czwartkowego posiedzenia Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków.

Jak poinformował „GL” prezes Rady Przedstawicieli, Tadeusz Wantuła, materiał dla parlamentarnej komisji dotyczy żądań zmian w ustawie o gminach, która warunkuje petycją wprowadzanie w gminach zamieszkałych przez mniejszości narodowe dwujęzycznych nazw gmin, ulic itp. Zdaniem władz Kon-

gresu, warunek ten jest m.in. niezgodny z Kartą Podstawowych Praw i Swobód. - Jeżeli nie uda nam się przekonać członków komisji petycyjnej, jesteśmy gotowi zaskarżyć ustawę do Trybunału Konstytucyjnego - powiedział T. Wantuła.

Ciąg dalszy na str. 2

PROJEKT OPTYMALIZACJI POLSKIEGO SZKOLNICTWA NA ZAOLZIU

W styczniu przebiegły długo przygotowywane rozmowy Kongresu Polaków z delegacją rządu RC. Przedstawiciele rządowej Rady ds. Narodowości oraz Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej z wicepremierem Petrem Marešem na czele odwiedzili wówczas również szereg polskich szkół na Zaolziu. Ważnym punktem pobytu gości z Pragi w naszym regionie były też rozmowy z władzami okręgu morawsko-śląskiego nt. polskiego szkolnictwa.

W ciągu 9 miesięcy, które upłynęły od tej wizyty, tytuły takie, jak

„Szkolnictwo priorytetem” powtarzały się na łamach naszej gazety wielokrotnie, postulowania zmian w przepisach jednak nadal nie udało się uzyskać. Kolejnym krokiem ko-

Zachować status quo

misji szkolnej Kongresu, będącym odpowiedzią na sugestie ze strony władz okręgowych, było opracowanie własnej koncepcji optymalizacji sieci polskich szkół na Zaolziu. Projekt takiego materiału przedstawiła na czwartkowym posiedzeniu Rady Przedstawicieli Kongresu Malgo-

rianie Rakowska, prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich. Rada Przedstawicieli skierowała do Rady Kongresu Polaków zalecenia, by materiał ten był przyjęty jako oficjalne

stanowisko Kongresu i by kierowano się nim w dalszych działaniach. Zasadniczymi celami koncepcji są: utrzymanie dotychczasowej sieci i lokalizacji przedszkoli, szkół podstawowych oraz średnich z uwzględnieniem specyficznych potrzeb szkolnictwa narodowościowego

(podprzeczki, pomoce szkolne i dydaktyka) oraz zmiana modelu zarządzania i finansowania tych placówek.

Komisja szkolna postuluje, by okręg przejął na siebie funkcję założyciela tych placówek. Wyjątki od wymaganej ustawowo minimalnej liczby uczniów w klasach powinno się udzielać na trzy lata, a nie na rok. Znaczenie ułatwi to planowanie pracy w tych placówkach i kierowanie nimi. Komisja sugeruje, by w tych dwu sprawach władze okręgu wystąpiły z odpowiednimi inicjatywami prawnymi.

Ciąg dalszy na str. 2

ZPIT ŚLĄSK im. Stanisława Hadyny zaprasza 19. 10. 2003 o godz. 16.00 do kościoła ewangelickiego w Bystrzycy

GALOWY KONCERT WOKALNY

SOLIŚCI CHÓRU - CHÓR - ORKIESTRA

Przedprzedaż biletów w cenie 80 koron w PSP: Mosty, Jabłonków, Bystrzyca, Wędrzyna, Trzciniec 1, Trzciniec 6, Cz. Cieszyn - na miejscu: 100 koron.

ISSN 1212-4222

03118

9771212422065

GL-111

